

UZASADNIENIE

W dniu 22 grudnia 2014 r. **I. J.** jako przedstawicielska ustawowa siedemnastoletniej K. J. wniosła pozew przeciwko jej ojcu H. J. o podwyższenie alimentów zasądzonych przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodziny i Nieletnich wyrokiem z dnia 24 października 2012 r. w sprawie o sygn. akt VI RC 306/12 z kwoty 700 zł miesięcznie do kwoty 1200 zł.

W uzasadnieniu zostało wskazane, iż od poprzedniego ustalenia alimentów minęło 2 lata i w tym czasie nastąpiły istotne zmiany w życiu małoletniej powódki. Przede wszystkim K. J. uczęszcza już do szkoły średniej i wydatki związane z zakupem podręczników, uczęszczaniem na zajęcia dodatkowe, wyjazdami na wycieczki klasowe znacząco wzrosły. Wydatki na książki i niezbędne składki szkolne wynoszą zdaniem matki obecnie około 1500 zł rocznie. Koszty utrzymania K. przedstawicielska ustawowa szacuje na około 1500 zł miesięcznie. Jej zarobki wynoszą 3000 zł, co sprawia, że potrzeby dziecka nie są w pełni zaspokojone (pозew, k. 1 – 2).

Pismem z dnia I. J. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika zmodyfikowała część twierdzeń z pozwu. Wskazała między innymi, że całkowity miesięczny koszt utrzymania małoletniej wynosi 2621 zł oraz przedstawiła szczegółowe wyliczenie miesięcznych wydatków (pismo z dnia 20 lipca 2015 r., k. 52 – 53, wykaz kosztów, k. 54 – 56).

P. J. na rozprawie w dniu 9 lipca 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, iż obecnie jest zatrudniony na pół etatu i jego zarobki wynoszą zaledwie 1300 zł. Nie ma możliwości dodatkowego zatrudnienia, a wydatki wskazane przez przedstawicielkę ustawową małoletniej są jego zdaniem zdecydowanie zawyżone (protokół z rozprawy z dnia 20 października 2015 r., k. 140 – 143).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

I. J. była w związku małżeńskim z H. J. od (...) r. Z tego związku urodziły się dzieci: Ł. J. ur. (...) oraz K. J. ur. (...) (lat obecnie 17). Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 2010 r. sygn. VI C 78/09 bez orzekania o winie. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi wtedy Ł. J. oraz K. J. powierzono obojgu rodzicom i ustalono, że miejscem pobytu małoletnich jest każdorazowe miejsce pobytu matki dzieci. Sąd obciążył kosztami utrzymania małoletnich oboje rodziców, udział H. J. w tych kosztach ustalił na kwotę po 600 zł miesięcznie na rzecz Ł. J. oraz na kwotę 300 zł miesięcznie na rzecz K. J., tj. łącznie 900 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki dzieci I. J., do dnia 10- tego każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat (wyrok, k. 3).

Wyrokiem z dnia 24 października 2012 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. podwyższył alimenty od pozwanego na rzecz małoletniej córki K. J. z kwoty 300 zł do kwoty 700 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki dzieci I. J., do dnia 10- tego każdego miesiąca z góry (wyrok, k. 4).

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. wydanym w sprawie o sygn. akt. VI RC 476/13 ustalił, że obowiązek alimentacyjny H. J. wobec jego syna Ł. J. ustalony w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 2010 r. sygn. VI C 78/09 na kwotę 600 zł miesięcznie wygasł z dniem 1 listopada 2013 r. (wyrok, k. 27).

I. J., lat 48, technik ekonomista. Jest zatrudniona w Banku (...) S.A. od dnia 11 września 1995 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Jej łączny dochód brutto za okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 30 kwietnia 2015 r. wyniósł 15.774 zł, tj. miesięczni brutto 3.943 zł. I. J. twierdzi że netto otrzymuje łącznie z premiami około 2600 – 2700 zł miesięcznie. Dodatkowo otrzymuje premię kwartalną w wysokości 500 zł brutto. Ponadto przyznawana jej jest raz w roku nagroda w wysokości 2000 zł bonus przed świętami w wysokości pensji za dni przepracowane. I. J. udzielono w maju 2015 r. pożyczki w wysokości 10.000 zł celem spłaty zadłużenia czynszu w wysokości 2400 zł.

Poprzednio przedstawicielka ustawowa zawarła umowy pożyczek mieszkaniowych ZFŚS na remont i modernizację mieszkania w 2007 r. na kwotę 6000 zł, która została spłacona w maju 2010 r. oraz w 2011 r. na kwotę 8000 zł,

która została spłacona w grudniu 2014 r. Ponadto udzielone jej zostały zapomogi losowe z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w wysokości: w 2012 r. – 2000 zł, w 2013 r. – 3000 zł, w 2014 r. – 1500 zł (zaświadczenie o wynagrodzeniu, k. 32, zaświadczenie, k. 31). Po szczegółowych wyliczeniach I. J. podniosła, iż koszt utrzymania córki kształtuje się na poziomie około 2621 zł. Na wzrost kosztów utrzymana wpłynął ogólny wzrost opłat za media, czynsz i innych kosztów utrzymania mieszkania. Przedstawicielska ustawowa posiada własne mieszkanie o pow. 62 m², za które opłaca czynsz w wysokości 316 zł. Opłaty za prąd wynoszą około 46 zł miesięcznie, za gaz około 21 zł miesięcznie, telewizję i (...) – 60 zł miesięcznie, telefon około 71 zł miesięcznie. Wydatki żywieniowe małoletniej przedstawicielka ustawowa oszacowała na kwotę 938 zł miesięcznie, wydatki na edukację i rozrywkę na kwotę 392 zł, natomiast koszty kosmetyków, lekarstw, wizyt u dentysty, kieszonkowego, czy też utrzymania kota na kwotę łączną 577 zł. Ponadto roczne wydatki na ubrania i buty dla małoletniej wynoszą 4490 zł, tj. około 200 zł miesięcznie. K. J. chciałaby po ukończeniu szkoły średniej studiować na kierunku architektura, w związku z powyższym uczęszcza w ramach zainteresowań na lekcje rysunku. Z uwagi na plany życiowe i problemy z matematyką konieczne są również dodatkowe korepetycje z tego przedmiotu. Godzina nauki kosztuje około 50 zł, niezbędne są dwie lekcje w tygodniu. Koszt siłowni na którą uczęszcza małoletnia to 129 zł miesięcznie. Kurs języka angielskiego opłacony na początku roku szkolnego przez przedstawicielkę ustawową to 800 zł. Ponadto K. J. powinna nosić aparat ortodontyczny, którego koszt wynosi około 1800 zł, do czego należy doliczyć comiesięczne wizyty u ortodonta (koszt około 200 zł.) oraz otrzymać nowe okulary – 1500 zł. K. J. chciałaby również rozpocząć kurs prawa jazdy. I. J. i H. J. nie utrzymują ze sobą kontaktów (protokół z rozprawy z dnia 3 czerwca 2015 r., k. 38 – 42)

Miesięczne alimenty nie pokrywają doraźnych wydatków związanych chociażby z zakupem nowego komputera, drukarki, roweru czy wyjazdów na wycieczki szkolne, dodatkowych lekcji angielskiego i spotkań z koleżankami.

H. J., lat 55, fizjoterapeuta. W 2009 roku ukończył 5-letnie zaoczne studia magisterskie, wcześniej uzyskał tytuł licencjata na Uniwersytecie (...) w W.i odbył 2-letnie studia magisterskie w L.. Uzyskał tytuł magistra fizjoterapii i podjął pracę jako starszy asystent fizjoterapeuta. Ukończył studia na Akademii Wychowania Fizycznego w W.i uzyskał tytuł magistra nauczyciela wychowania fizycznego. Pracuje na pół etatu, jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 14 maja 2008 roku w (...)Szpitalu (...)w W., na oddziale neurochirurgii. Zajmuje się usprawnieniem pacjentów po operacjach kręgosłupa i mózgu. Jest to jego jedyna praca. Pracuje od godz. 7:45 do 15:30., 18 godzin tygodniowo. Jego zarobki wynoszą 1.349 zł (zaświadczenie, k. 123). Od lipca 2013 r. prowadzi wspólne gospodarstwo z drugą żoną B. J.z domu L., lat 44, która utrzymuje 21-letniego syna z poprzedniego związku syna. Partnerka pracuje jako fryzjerka i ma płaconą pensję z prowizji. Średnio miesięcznie zarabia od 1000 do 2.500 zł., w zależności od liczby klientów. Pozwany spłaca kredyty w wysokości 13.670 zł, ostatnia rata przypada październik 2017 r. oraz w wysokości 10.725,96 (potwierdzenie stanu zadłużenia, k. 133, 134).

Powyższe kwoty zostały przez niego przeznaczone jak twierdzi na remont w domu w Ł., należącego do teściów pozwanego, do którego przeprowadza się wraz z żoną jeszcze w tym roku. Obecnie wynajmuje wraz z żoną mieszkanie za kwotę 1500 zł. Nie poszukiwał dodatkowej pracy, bo 3-4 lata temu pogorszył się jego stan zdrowia, ma problemy z kręgosłupem. Dostaje dodatek w wysokości 500 złotych brutto za szkodliwe warunki pracy. W tym roku sprzedał samochód za kwotę 7000 zł. Pozwany zakwestionował wydatki wskazane przez I. J., jako zbyt wygórowane. Wskazał, że wydatek na książki w wysokości 500 zł, to zdecydowanie za dużo ponieważ jest możliwość zakupu używanych. Zakwestionował wydatki na buty i odzież twierdząc, iż ponad 4000 złotych to za dużo w skali roku. Pozwany nie ponosi już kosztów utrzymania syna Ł. J. w związku z ustaleniem, iż obowiązek alimentacyjny ustał od dnia 1 listopada 2013 r. H. J. nie uczestniczy w sposób aktywny w życiu córki, rzadko się z nią spotyka. Nie otrzymuje ona od niego okazjonalnych prezentów, nie partycypuje w kosztach jej utrzymania powyżej zasądzonej kwoty alimentów.

Pozwany uważa, że koszty utrzymania małoletniej przedstawione przez ich matkę są zawyżone. Ponadto twierdzi, iż jego możliwości nie pozwalają na zaspokojenie żądanej sumy.

K. J. ma 17 lat jest uczennicą II klasy Liceum Ogólnokształcącego. Jej plany życiowe związane są rozpoczęciem studiów na kierunku architektura, w przyszłym roku zdaje maturę.

Na zaspokojenie jej usprawiedliwianych potrzeb potrzebna jest miesięcznie kwota 1800 – 2000 zł. Składa się na to wyżywienie w kwocie 700 zł, 500 zł na opłaty mieszkaniowe, 200 zł na ubrania, buty, kosmetyki, około 300 zł na wydatki związane z kształceniem (wydatki szkolne, dodatkowe zajęcia, korepetycje), 100 zł na wypoczynek i rozrywkę oraz 200 zł na leczenie i inne wydatki.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do pozwu, akt sprawy rozwodowej sygn. VII C 139/09 oraz dowodu z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo małoletniej K. J. należało uwzględnić podwyższając alimenty ustalone w wyroku z dnia 24 października 2012 r. przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. od pozwanego H. J. na rzecz małoletniej K. J. z kwoty 700 złotych miesięcznie do kwoty 1000 zł miesięcznie na jej rzecz płatne do rąk matki małoletniej I. J. do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Zgodnie z dyspozycją art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć należy wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie dziecka, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania dziecka (art. 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokajane, wyznacza treść art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie – odpowiednio do jego uzdolnień – do pracy dla dobra społeczeństwa.

Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), a także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego), dostarczania rozrywek i wypoczynku. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami.

W niniejszej sprawie od ustalenia alimentów na małoletnią K. J. od ich ojca H. J. wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy minęły 3 lata. Od czasu ustalenia alimentów nastąpiły istotne zmiany. K. J. w związku z dorastaniem ma większe potrzeby niż w poprzednich latach. W związku z planami życiowymi małoletnia uczęszcza na korepetycje z matematyki, co ma pozwolić jej na uzyskanie wysokiego wyniku z egzaminu maturalnego i dostanie się na studia architektoniczne. Ponadto pobiera lekcje nauki języka angielskiego i rysunku. Posiada 7-letni komputer stacjonarny, który powinien już podlegać wymianie, zwiększyły się jej wydatki na kosmetyki, ubrania. Jest powszechnie wiadome, iż rzeczy przeznaczone dla dorosłych są zdecydowanie droższe niż przeznaczone dla dzieci. Małoletnia dba o swoją kondycję fizyczną, chciałaby mieć rower lub inny sprzęt sportowy.

W ocenie Sądu na zaspokojenie usprawiedliwianych potrzeb powódki potrzebna jest miesięcznie kwota 1800 – 2000 zł. Składa się na to wyżywienie w kwocie 700 zł, 500 zł na opłaty mieszkaniowe, 200 zł na ubrania, buty, kosmetyki, około 300 zł na wydatki związane z kształceniem (wydatki szkolne, dodatkowe zajęcia, korepetycje), 100 zł na wypoczynek i rozrywkę oraz 200 zł na leczenie i inne wydatki. Ta kwota jest niezbędna do zapewnienia małoletniej życia na standardowym poziomie, z możliwością edukacji i rozwoju zainteresowań. Sąd wziął pod uwagę wyczerpanie

przedstawicielki ustawowej małoletniej i w znacznym zakresie się z nimi zgadza, chociażby co do kosztów wyżywienia, niezbędnych kosmetyków czy ubrań. Wątpliwości budzą natomiast wydatki ponoszone na siłownię czy planowany wyjazd zagraniczny. W niniejszym przypadku należy stwierdzić, iż jeżeli małoletnia może wykonywać ćwiczenia w domu, lub zorganizować sobie inną formę aktywności fizycznej, która wymaga comiesięcznych obciążeń finansowych. Jeżeli przedstawicielka ustawowa twierdzi, że małoletnia nie ma zaspokojonych wszystkich podstawowych potrzeb – korepetycje, lekcje angielskiego, nowy komputer, to właśnie w nie winna zainwestować. Według Sądu za usprawiedliwione potrzeby nie można uznać żadnych zajęć dodatkowych i każdej formy organizowania czasu wolnego, w tym wakacji. Przy doborze tych zajęć należy brać pod uwagę możliwości finansowe. Sąd uznał, że możliwości zarobkowe rodziców pozwalają na korzystanie z zajęć dodatkowych lecz w takim stopniu, w którym nie obciążą nadmiernie ich budżetu. Oczywiście jest, że pierwszorzędnymi wydatkami są wydatki podstawowe związane z wyżywieniem, opłaceniem rachunków, leczeniem, edukacją.

Sąd wziął pod uwagę, że możliwości finansowe rodziców różnią się, lecz nie dał wiary twierdzeniom pozwanego co do jego nikłych możliwości zarobkowych. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż usługi rehabilitacyjne nie są ogólnodostępne w publicznych placówkach, okresy oczekiwania na rehabilitację są długie a w sektorze prywatnym ceny usług są wysokie. Fakt, iż zmiana umowy i rezygnacja z połowy etatu nastąpiła za porozumieniem stron świadczy na niekorzyść pozwanego. Nie wykorzystuje on w tym wypadku w pełni swoich możliwości zarobkowych w (...) Szpitalu (...), a jednocześnie twierdzi, iż nie podejmuje dodatkowej formy zarobku, mimo zdecydowanie zwiększonych możliwości czasowych. Ponadto należy podkreślić, iż pozwany remontuje dom należący do teściów, w którym ma zamiar zamieszkać jeszcze w tym roku. W tym celu zaciągnął dwa kredyty o łącznej wartości około 30.000 zł, w tym kredyt w wysokości 10.725 zł został uruchomiony w dniu 1 września 2015 r., a więc w momencie kiedy był on już świadomy zmiany umowy o pracę oraz sprawy o podwyższenie alimentów.

Skoro pozwany zdecydował się na tak kosztowny remont (4000 zł za wymianę podłóg), kredyt na kwotę 10.000 zł, nadal opłaca wynajem mieszkania (około 1500 zł), płaci regularnie alimenty w kwocie 600 zł to zdaniem Sądu decydując się na takie obciążenia musiał brać pod uwagę swoje możliwości zarobkowe, które są wyższe niż tylko wykazywane zarobki w szpitalu. Pozwany planując swoje wydatki powinien liczyć się z możliwością podwyższenia kwoty alimentów, będąc świadomym złożenia pozwu w tym przedmiocie przez córkę. Nadto pozwanemu wygaś obowiązek alimentacyjny wobec dorosłego syna z dniem 1 listopada 2013 r., co zostało stwierdzone orzeczeniem tutejszego Sądu.

Pozwany powinien tak ukształtować swoją sytuację finansową, aby móc utrzymać swoją małoletnią córkę łożąc na jej potrzeby kwotę po 1.000 złotych miesięcznie potrzebną na pokrycie połowy kosztów jej miesięcznego utrzymania. Nie ma bowiem żadnych powodów aby matka dziecka musiała w większym stopniu niż ojciec zaspokajać potrzeby wspólnego córki, zwłaszcza że córka mieszka u niej więc też przez czynności życia codziennego zaspokaja jej potrzeby.

Sąd ustalił alimenty w podanej wysokości od dnia 1 września 2015 r. związku z faktem, iż wydatki we wrześniu są zdecydowanie wyższe w związku z zakupem podręczników i materiałów szkolnych.

W związku z wynikiem sporu Sąd kosztami postępowania obciążył pozwanego P. J. na kwotę 240 zł tytułem nie uiszczonych opłat sądowej.

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt.1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w pkt 1 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.